

Ewa Korzeniewska

"Spór o realizm. Szkice krytyczne",
Melania Kierczyńska, Warszawa
1951, Państwowy Instytut
Wydawniczy, s. 193, 3 nlb. :
[recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 42/3-4, 1147-1149

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i przywódców powstania listopadowego. Widoczne są one i w *Sędziach*, i w niektórych lirykach. Wyspiański umiał niekiedy, gdy zrywał z manierą symbolistyczną i martwą erudycją, ukazać fałsz i nędzę życia drobnomieszczaństwa i inteligencji galicyjskiej. (Przypomnijmy np. przejmujący wiersz *Niech nikt nad grobem mi nie płacze* lub utwory satyryczne, jak *Był u mnie ktoś direkt von Wien i Wiszary*).

Wyspiański, na nowo odczytany, zajmie w dziejach literatury narodowej miejsce na pewno skromniejsze niż to, jakie przypisywali mu nieprzytomni apologeti piszący studia pt. *Z mroku jaśniejące Słowo*. Pora, aby podjąć rzeczywiste badania nad dziełami Wyspiańskiego. Rozprawa Wyki domaga się twórczej kontynuacji. Cytowany na wstępie niniejszej recenzji sąd o Wyspiańskim jako „patronie czynu i pracy” nie jest wcale rzadkością. Panoszy się jeszcze np. w szkole. Podjęcie źródłowych badań nad twórczością poety jest ważnym postulatem naukowym i społecznym.

Jan Zygmunt Jakubowski

Melania Kierczyńska, SPÓR O REALIZM. Szkice krytyczne. Warszawa (1951); Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 193, 3 nlb.

Spór o realizm Melanii Kierczyńskiej jest zbiorem rozpraw drukowanych w czasopiśmie w ciągu lat 1946—1950. Część z nich, chronologicznie wcześniejszą, stanowią bardzo wnikliwe, sprobematyzowane omówienia książek autorów współczesnych. Tom rozpoczyna się artykułem o *Ludziach stamtąd* Dąbrowskiej, potem następuje polemiczne w stosunku do innych krytyków omówienie *Murów Jerycha* Brezy, *Dwóch teatrów* Szaniawskiego, *Popiołu i diamentu* Andrzejskiego oraz *Medalionów* Nałkowskiej. Dalsze rozprawy tomu mają charakter bądź teoretyczny, bądź informacyjny. Rozprawa *Kształtowanie się oblicza literatury radzieckiej* informuje o rozwoju literatury, jej teorii i organizacji w Związku Radzieckim i ukazuje rolę czasopism: *Звезда* i *Правда* — w okresie przed Rewolucją Październikową. Pozostałe artykuły omawiają tak ważne teoretyczne problemy, jak np. zagadnienie realizmu socjalistycznego, kosmopolityzmu, sprawa nowego pozytywnego bohatera.

Tom ten, mimo że gromadzi artykuły z kilku lat i obejmuje wiele różnych problemów, stanowi zwartą całość. Jednoczy go to, co autorka w tytule nazwała *Sporem o realizm*, a co może należało nazwać „Walką o realizm”. Wszystkie bowiem rozprawy Kierczyńskiej cechuje świetne opanowanie metody marksistowskiej, pełna świadomość tego, czym jest realizm, i gorące przekonanie, że jedynie realistyczne widzenie i pokazywanie rzeczywistości jest prawdziwą, wielką i postępową twórczością. Każda więc z pomieszczonych w tym tomie rozpraw jest jednym z etapów walki o realizm, walki, która musi się wyrażać w przewyciężaniu obcych klasowo pozostałości estetyki burżuazyjnej, która musi formułować zasady realizmu socjalistycznego i ukazywać — wyjaśniając ich sens — dzieła literatury radzieckiej, służące celom postępu i sprawiedliwości społecznej. Tak rozumiana walka o realizm tłumaczy jasno dobór artykułów w tomie, który ukazuje nam autorkę jako świadomego i konsekwentnego działacza w dziedzinie literatury i badań literackich.

Oddać pełną sprawiedliwość autorce, która zawsze żąda od krytyki rzetelności i uczciwości, można jednak dopiero wówczas, gdy się oceni jej rozprawę na tle okresu, w którym powstawały. Wówczas bowiem spełniały rolę o wiele donioślejszą niż obecnie, kiedy wiedza o realizmie socjalistycznym — dzięki wielu rozprawom teoretycznym, dzięki dyskusjom na zjazdach, sesjach i w prasie — stała się i powszechniejsza, i głębsza.

W pierwszym okresie po wojnie ani teoria, ani praktyka literacka nie wykazywały zrozumienia dla zasad realizmu socjalistycznego. Przedwojenne dyskusje na ten temat w prasie lewicowej utonęły w zbiorach bibliotecznych. Nacisk ideologii i estetyki burżuazyjnej był jeszcze wtedy tak silny, że pisarze usiłowali nowe, rewolucyjne treści przekazywać w systemach poetyk najbardziej schyłkowych. Marksistowska ocena produkcji literackiej, sformułowanie teorii realizmu socjalistycznego, przełożenie na język polski podstawowych prac radzieckich z tej dziedziny — były to kwestie niezmiernej doniosłości społecznej. Kierczyńska, jedna z pierwszych podejmuje te wszystkie formy działalności, dając od razu rozprawy oparte o gruntowną znajomość materializmu dialektycznego, dzięki czemu nie podległy one losowi niemal wszystkich publikacji tego niedojrzałego ideologicznie okresu: nie zestarzały się i mogły w nie zmienionym kształcie wejść do tomu zbiorowego.

Z perspektywy tych paru lat, dzielących nas od roku 1946 czy 1947, widać dobrze, jak trafne i głębokie były oceny Kierczyńskiej. Wówczas, kiedy nie odróżniano w badaniach literackich marksizmu od wulgarnego socjologizmu, kiedy tematykę identyfikowano z ideologią pisarza, a pochodzenie socjalne chciano uważać za czynnik determinujący charakter twórczości, wtedy Kierczyńska pisze tak dojrzałe ideologicznie rozprawy jak o *Ludziach stamtąd* Dąbrowskiej, o *Popiele i diamentcie* Andrzejewskiego.

Dwa wymienione artykuły są typowe dla autorki, jako przykład jej metody analizy dzieła literackiego i jej sposobów walki o twórczość prawdziwie realistyczną. Naczelną cechą Kierczyńskiej jako krytyka jest dążenie do wymierzenia autorowi pełnej sprawiedliwości, a więc do oceny historycznej i do wydobycia z utworu zarówno tych elementów, które są cenne i postępowe, jak i tych, które z różnych przyczyn deformują rzeczywistość przedstawianą w dziele. W okresie powstawania rozprawy o *Ludziach stamtąd*, a więc około r. 1946, niedojrzała ideologicznie krytyka nie umiała jeszcze ustosunkować się właściwie do twórczości literackiej okresu międzywojennego. Część krytyków próbowała zupełnie zerwać związek z pisarzami pozostającymi w kręgu ideologii burżuazji, nie rozumiejąc, że dzieła ich mogły zawierać i zawierały cenne dla nas elementy realistycznej interpretacji życia. Rozprawa o *Ludziach stamtąd* była pierwszą śmiałą i udaną próbą wyjaśnienia, o ile można mówić o wartości poznawczej utworów pisarzy związanych z ideologią burżuazji, i na czym polegają ograniczenia realizmu, które zafałszowują obraz przedstawionego życia.

W okresie, w którym wulgaryzowanie metody marksistowskiej polegało między innymi i na tym, że mówiono o ideologii pisarza w oderwaniu od środków wyrazu artystycznego, Kierczyńska jasno i dobitnie stwierdzała: „... analiza ideologiczna musi być również analizą walorów i niedociągnięć artystycznych, gdyż te ostatnie powstają właśnie, między innymi, w wyniku naciągania realiów utworu do nie dającej się obronić wizji świata”.

Ta sama postawa krytyka walczącego o sztukę w pełni realistyczną pozwoliła Kierczyńskiej sprawiedliwie ocenić *Popiół i diament* Andrzejewskiego. W tym drobnym rozmiarach artykule wyjaśniła autorka wiele zasadniczych nieporozumień. Aktualna tematyka *Popiołu i diamentu*, dodatnie postaci aktywistów partyjnych zdawały się ówczesnej krytyce wystarczającym argumentem do stwierdzenia, że Andrzejewski stworzył dzieło realizmu socjalistycznego. Kierczyńska z właściwą sobie jasnością i logiką myślenia wykazała, że o realizmie socjalistycznym nie decyduje wyłącznie tematyka, lecz sposób interpretacji przedstawionych zjawisk i uczuciowe solidaryzowanie się autora z postaciami reprezentującymi postępowe siły społeczne.

W innych rozprawach poświęconych poszczególnym książkom czy sztukom — jak w wypadku *Dwóch teatrów* Szaniawskiego — Kierczyńska przeprowadza równie trafnie analizy, wykazując w ten sposób, jak wnikliwym narzędziem badawczym jest metoda marksistowska i jak wulgaryzują ją ci krytycy, którzy mówią o ideologii w oderwaniu od historii, od podłoża klasowego i od konkretnych form wyrazu artystycznego.

Pisząc równocześnie teoretyczne rozprawy autorka sformułowała i wyjaśniła wiele istotnych właściwości realizmu socjalistycznego. Wiążąc metodę realizmu z materialistycznym poglądem na świat, z ideologią i walką klasy robotniczej, określając rolę i doniosłość społeczną literatury, Kierczyńska przyczyniła się w znacznej mierze do tego, że już dziś i nauka o literaturze, i krytyka rozumieją jasno sens i funkcję realizmu, że przestały popełniać błąd mieszania realizmu epok poprzednich z jakościowo nową metodą widzenia, rozumienia i przekształcania rzeczywistości.

Ewa Korzeniewska

Ryszard Matuszewski, LITERATURA NA PRZEŁOMIE. Warszawa 1951, „Czytelnik”, s. 317, 3 nlb.

Tom prac krytycznych Ryszarda Matuszewskiego, ogłaszanych w latach 1949—1951 w czasopismach literackich, wszechstronnie reprezentuje aktualny etap polskiej krytyki literackiej. Prace te, omawiając współczesną literaturę polską, spełniają zadania czulego i niezawodnego miernika rozwoju budującej się kultury socjalistycznej w Polsce.

Ta funkcja zdeterminowała jedną z najbardziej charakterystycznych cech omawianego tomu: jego pasję polemiczną i agitatorską. Żywość krytyki Matuszewskiego decyduje z pewnością o użyteczności jego recenzji nie tylko dla pisarzy i działaczy kulturalnych, ale także i dla szerszych mas czytelnich. O sprawności popularyzatorskiej świadczą zresztą i inne zalety jego pióra: jasność sformułowań, dowcip (szkice o Kubackim, Borowskim, Woroszylskim), żywy, emocjonalny stosunek do przedmiotu rozważań (zakończenie rozprawki o Broniewskim), wreszcie — nie zawsze się ujawniający, ale niewątpliwy — talent felietonisty (recenzja o Przemskim).

Zbrane recenzje dotyczą najnowszych utworów zarówno młodych twórców realizmu socjalistycznego, jak i pisarzy, których twórczość wyrasta z okresu dwudziestolecia międzywojennego; mamy tu również omówienia kilku pozycji krytycznoliterackich, wreszcie ogólne rozważania o stanie polskiej literatury współczesnej, rozważania, które były głosem w dyskusjach toczących się na